

Sygn. akt II AKz 234/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

Sędziowie: SA Andrzej Czarnota

SA Włodzimierz Brazewicz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Czesnel

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w sprawie **B. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i inne

zażalenia obrońcy oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 marca 2014 roku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania do dnia 27 czerwca 2014 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Zażalenie obrońcy oskarżonego jest bezzasadne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy oparł zaskarżone postanowienie w oparciu o przesłanki: ogólną z art. 249 § 1 k.p.k. oraz szczególne określone w art. 258 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza akt sprawy pozwala na stwierdzenie, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci częściowo wyjaśnień samego oskarżonego, zeznań świadków, opinii sądowo - lekarskich i protokołów oględzin wskazanych przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, stanowi wystarczającą podstawę – w rozumieniu art. 249 § 1 k.p.k. – dla przyjęcia tezy o istnieniu dużego prawdopodobieństwa, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Okoliczności powyższej obrońca nie kwestionował.

W świetle dużego prawdopodobieństwa, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa, podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, iż realna surowość grożącej mu kary uzasadnia utrzymanie go w izolacji w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Zauważyć bowiem należy, że B. P. zarzuca się między innymi popełnienie zbrodni zabójstwa, zagrożonej karą pozbawienia wolności, której dolna granica wynosi 8 lat. Groźba wymierzenia surowej kary może zatem skłaniać oskarżonego do podejmowania działań zakłócających czy nawet uniemożliwiających prawidłowy tok postępowania. Decyduje to o istnieniu przesłanki szczególnej tymczasowego aresztowania, o jakiej mowa w art. 258 § 2 k.p.k. (podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 1996 r. w sprawie IV KZ 119/96, opubl. OSP 1997, nr 4, poz. 74). Stąd konieczność stosowania w dalszym ciągu co do

niego najsurowszego ze środków zapobiegawczych - oczywistym jest bowiem, że oskarżony zagrożony surową karą jest bardziej skłonny do zachowań zakłócających przebieg postępowania. Obawa podejmowania przez oskarżonego bezprawnych działań w celu utrudnienia postępowania karnego uzasadniona w jego przypadku surowością grożącej mu kary, wyklucza możliwość przyjęcia, że prawidłowy tok postępowania zostanie zabezpieczony w przypadku odstąpienia od stosowania w ogóle środków zapobiegawczych, lub że wystarczające będzie stosowanie środka zapobiegawczego o nieizolacyjnym charakterze.

Sąd Okręgowy w Gdańsku prawidłowo wykazał, że w stosunku do oskarżonego zaistniała przesłanka szczególna tymczasowego aresztowania wyrażona w treści art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. uzasadniona obawa ucieczki bądź ukrycia się, albowiem B. P. nie posiada w kraju stałego miejsca zamieszkania. W toku postępowania przygotowawczego zbiegł do Wielkiej Brytanii, a następnie wszczęto wobec niego poszukiwania międzynarodowe.

Charakter sprawy i waga zarzutu z art. 148 § 1 k.k., stawianego oskarżonemu prowadzą do wniosku, że jedynie tymczasowe aresztowanie stosowane wobec B. P. może zabezpieczyć w sposób prawidłowy tok postępowania. Z istoty środków nieizolacyjnych wynika bowiem to, że nie dają one ostatecznej gwarancji niezakłócenia przez oskarżonego procesu. W przedmiotowej sprawie takiej pewności potrzeba.

Odnosząc się natomiast do zarzutów zażalenia, związanych z relacją między art. 589a k.p.k., a pozostałymi uregulowaniami kodeksu postępowania karnego stwierdzić należy, iż nie spotkały się one z akceptacją Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Przede wszystkim nie do zaakceptowania jest powoływanie się wprost na uregulowania decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, bowiem decyzje ramowe nie stanowią wprost źródeł prawa międzynarodowego jak i krajowego. Nie można więc bezpośrednio z nich wywodzić swoich praw, co najwyżej decyzja ramowa może być pomocna przy dokonywaniu prounijnej wykładni przepisów krajowych.

Decyzja ramowa staje się prawem wewnętrznym dopiero po jej implementowaniu do prawa krajowego. Inna sytuacja miałaby miejsce jedynie w wypadku upływu okresu, w którym państwo członkowskie Unii Europejskiej miało obowiązek dokonania implementacji decyzji ramowej, co w odniesieniu do decyzji ramowej 2002/584/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi (Dz. Urz. WE L 190 z 18.07.2002, s. 1) nie ma miejsca.

Nie sposób również zgodzić się z autorem zażalenia, iż art. 589 a k.p.k. stanowi rozwinięcie uregulowania zawartego w art. 24 ust 4 decyzji ramowej, bowiem przepis ten został wprowadzony do polskiego systemu prawnego w dniu 1 lipca 2003 roku, podczas gdy Polska została członkiem Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 roku i z tym dniem weszły w życie przepisy rozdziałów 65 a i 65 b kodeksu postępowania karnego, będące implementacją decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania. Art. 589 a kodeksu postępowania karnego stanowi natomiast przeniesienie na grunt prawa polskiego uregulowań zawartych w art. 11 Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych, zawartej w dniu 20 kwietnia 1959 roku w Strasburgu oraz protokołu drugiego do tej konwencji.

W art. 11 tej Konwencji, zgodnie z którym czasowe przekazanie, o jakim mowa w tym przepisie ma zastosowanie do osób pozbawionych wolności, o których osobiste stawiennictwo występuje się do państwa wydania w celu przeprowadzenia czynności w ramach postępowania karnego, z wyłączeniem stawiennictwa w celu osądzenia.

Jak więc wynika bezpośrednio z art. 11 Konwencji, w oparciu o środek zapobiegawczy stosowany na podstawie art. 589 a k.p.k. nie można prowadzić postępowania jurysdykcyjnego, chociaż postępowanie przygotowawcze, do którego B. P. został przekazany zakończyło się sporządzeniem i skierowaniem do Sądu Okręgowego w Gdańsku aktu oskarżenia. Dlatego też Sąd Okręgowy w Gdańsku postąpił prawidłowo stosując co do B. P. tymczasowe aresztowanie w oparciu o przepisy prawa krajowego.

W niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż co do oskarżonego został wydany europejski nakaz aresztowania i władze brytyjskie odmówiły jego realizacji z uwagi na konieczność odbywania na terenie Wielkiej Brytanii kary pozbawienia wolności, godząc się niejako w zamian, na czasowe przekazanie jego do Polski w celu prowadzenia postępowania przygotowawczego. Byłoby niedorzeczne traktować zgodę władz brytyjskich jedynie jako

akceptację prowadzenia postępowania przygotowawczego, bez wyrażenia zgody na postępowanie sądowe. To jednak wymaga ze strony Sądu Okręgowego w Gdańsku dodatkowych działań. Stan prawny relacji między art. 589 a k.p.k. i pozostałymi przepisami dotyczącymi tymczasowego aresztowania, występujący w niniejszej sprawie, wskazuje na istnienie luki w prawie i Sąd Okręgowy w Gdańsku będzie zobowiązany do takiego procedowania, aby rozpoznana została sprawa B. P..

W tej chwili zadaniem Sądu Okręgowego w Gdańsku będzie konieczność podjęcia ***pilnych*** działań, które pozwolą na wyjednanie zgody władz brytyjskich zezwalających na procedowanie w niniejszej sprawie, a dopiero po uzyskaniu tej zgody podjęcie ewentualnych uzgodnień w celu wykonania kary pozbawienia wolności, w wypadku, kiedy ewentualnie B. P. zostałby uznany za winnego i wymierzono by jemu karę pozbawienia wolności. Działania Sądu Okręgowego winny być podjęte w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego odnoszące się do europejskiego nakazu aresztowania lub też na podstawie rozdziału 64 kodeksu postępowania karnego.

Należy również zwrócić uwagę Sądowi I instancji, iż w niniejszej sprawie ze szczególną wnikliwością winien on dbać o zachowanie zasady rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.